

Zima trwa uparcie i wygląda na to, że choć ferie już za nami, ani myśli ustąpić. Dla jednych to dobra nowina, inni tęsknią już za wiosennym słońcem. W naszej szkolnej redakcji zdania też są podzielone, zatem tym wydaniem "Okna na Szkołę" postanowiliśmy pogodzić stanowiska ciepłolubnych z zimoentuzjastami. Znajdziecie tu sporo zimowo-mroźnych tematów: zimowe igrzyska, zimowe miejsca na ferie, zajrzą do nas nawet iście zimowe pingwiny cesarskie.

Jeśli jednak dobrze wczytacie się w ten numer, rozgrzeją Was sportowe emocje, gra planszowa, zabawne żarty, a może nawet uda Wam się wybrać z Antarktydy, gdzie króluje pingwin cesarski, wprost do gorącej Afryki!

Nie wiemy tylko czy wywiad z siódmoklasistką rozgrzeje Was czy zmrozi raczej? :)
Hmmm... Ciekawi jesteśmy ogromnie!

A skoro miksujemy ciepło z zimnem, wymieszamy też koniec z początkiem i tym razem nietypowo, na samym początku przedstawimy skład redakcji, która tworzyła ten numer "Okna na Szkołę":

Emilia Czauderna, Kinga Fedrizzi, Marta Górnik, Marta Pasterny, Kinga Weber, Tosia Woźniak.

Jak zwykle w całym tym mieszaniu i miksowaniu najwięcej zamieszania robiła pani Alicja Czauderna.

ZIMA D. Gellner

Zima wcale nie jest cicha.
W zimie wiele głosów słychać:
Dzwonią dzwonki, trzeszczą sanie -
To jest właśnie zimy granie.
Mróz
Wygrywa groźnym palcem
Na klawiszach sopli walce,
Wiatr za płotem gwizdże, hula...
Bęc

Upadła śnieżna kula.
Pewnie dzieci grają w śnieżki.
Szurr - ktoś zgarnia
Śnieg ze ścieżki.
Dzwonec gubi się w piosence,
A my
Wyciągnijmy ręce
I chwytajmy śnieg mięciutki - śnieżne gwiazdy,
Zimy nutki.



Jeszcze zima...

Matylda Sikora

GDZIE SPĘDZIĆ FERIE? TOP 10

Co prawda ferie już za nami, ale może w poniższym artykule przygotowanym przez Marty z klasy 5 z pomocą portalu travelist znajdziecie inspirację na przyszły rok?

10. Kraków

Zima w mieście? Jak najbardziej. Na Rynku Głównym oraz na okolicznych uliczkach wciąż skrzą się baśniowe świąteczne dekoracje. A jeśli zimowa aura zbyt mocno da się nam we znaki, zawsze możemy wsiąść w pociąg i podjechać do sąsiedniej Wieliczki. W podziemnych korytarzach kopalni soli nie grożą nam żadne zawieje ani zamiecie.

9. Ustka

Zamarznięte morze, przysypana śniegiem plaża, a wokół ani żywej duszy. Zimą porą nad Bałtykiem znajdziemy krajobrazy niczym z innej planety. Najlepiej poszukać ich w leżącym między Ustką a Łebą Słowińskim Parku Narodowym. Ruchome wydmy nawet w środku lata prezentują się niezmiernie.

8. Świeradów-Zdrój

Nic dziwnego, że już Prastłowianie uważali malownicze okolice Świeradowa za swoje święte miejsce. Ale nie tylko poszukiwacze pradawnych sekretów i wiecznej młodości znajdą tu coś dla siebie - ośrodek narciarski z koleją gondolową na Stogu Izerskim należy do najnowocześniejszych w Polsce. A jeśli śniegu akurat zabraknie, a wizytę w spa planujemy dopiero wieczorem, zawsze możemy wybrać się do oddalonej o zaledwie 20 km najbardziej fotogenicznej z polskich warowni – Zamku Czocha.

7. Ustroń

Słynący z malowniczych krajobrazów i charakterystycznych budynków stylizowanych na górskie szczyty Ustroń to jedyne uzdrowisko w Beskidzie



Krynica-Zdrój



Kraków

6. Kołobrzeg

Ferie nad morzem to nowa moda, która z roku na rok coraz bardziej zyskuje na popularności. Nie trzeba martwić się o śnieg, przesycone jodem powietrze jest dużo zdrowsze niż w górach, a widoki potrafią być fantastyczne – wie o tym każdy, kto choć raz widział ogromne lodowe sople na kołobrzesckim molo. Spacerów wzdłuż plaży mogą skutecznie zastąpić szusowanie w dół stoku.

5. Karpacz

. To właśnie tutaj znajdziemy najpiękniejsze punkty widokowe w Karkonoszach. ale z pewnością nadrabia walorami krajobrazowymi. To właśnie tutaj znajdziemy najpiękniejsze punkty widokowe w Karkonoszach.

4. Zakopane

Zakopane zwane zimowa stolica Polski oferuje tyle atrakcji i zapierających dech w piersiach widoków, że nie mogło jej zabraknąć w czołówce naszego rankingu. W razie braku śniegu możemy skierować swe kroki do jednego z licznych muzeów. A wieczorem – relaks w termalnych basenach Aquaparku Zakopane lub spektakl w Teatrze im. Witkacego.

3. Szczyrk

Doświadczeni narciarze świetnie wiedzą, że jeśli ktoś się chce naprawdę profesjonalnie po ścigać, to tylko tutaj. Bo choć wyciągi w mieście pod Skrzyszczem wciąż wymagają modernizacji, ich pomysłowy układ oraz łączna długość tras – ponad 40 km – nie mają sobie równych nie tylko w regionie, ale wręcz w całej Polsce.

2. Białka Tatrzańska

Podobno to właśnie stąd szczyty Tatr robią największe wrażenie. Niepowtarzalnym doznaniem będzie „widokowa” kąpiel w białczańskich termach. Amatorzy szusowania znajdą tu zaś jeden z najlepiej przygotowanych ośrodków narciarskich w kraju.

1. Krynica-Zdrój

Perła polskich uzdrowisk to jedno z tych miejsc, które oferują coś dla każdego – od zdrowotnych kuracji słynnymi wodami mineralnymi, przez malowniczą architekturę, ciekawe muzea i relaksujące spacerów wśród ośnieżonych drzew na Górze Parkowej, aż po szusowanie najdłuższą w Polsce oświetloną trasą na Jaworzynie Krynickiej. Tutejsze nartostrady zostały tak wytyczone, by ze skąpanych w słońcu stoków można było podziwiać beskidzkie szczyty, ze szczytu zaś rozpościera się zapierający dech w piersiach widok na odległość o ponad 80 km

Pyeongchang, PyeongChang, PjongCzang czy Pjongczang?

Jak zapisywać nazwę miejscowości - tegorocznego gospodarza zimowej olimpiady, oto jest pytanie!

Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej (tak, tak - istnieje taka instytucja, która zajmuje się polskimi odpowiednikami zagranicznych nazw geograficznych) zatwierdziła niespełna cztery lata temu dla miejscowości w Korei Południowej nazwę *Pjongczang*. I taka pisownia obowiązuje w języku polskim.

Tak jest w języku polskim, ale dlaczego na igrzyskach w Pjongczangu wszędzie widać angielską pisownię *PyeongChang* (z wielką literą w środku nazwy) zamiast *Pyeongchang*? Tej poprawki w zapisie nazwy miejscowości organizatorzy igrzysk dokonali tuż przed tym wydarzeniem sportowym i tylko na jego potrzeby, nie chcieli, by goście z całego świata pomylili Pyeongchangu z Pyongyangiem (po polsku Pjongjaniem), nazwą stolicy Korei Północnej.

Kiedyś zdarzyło się, że naukowiec z Kenii, który wybierał się na konferencję do Pyeongchangu przez niedokładną wymowę wylądował w Pyeongyangu w Korei Północnej i spędził tam sporo czasu próbując wyjaśnić pomyłkę. Ależ zrobiłoby się zamieszanie, gdyby do podobnej pomyłki doszło w przypadku kilku tysięcy sportowców! Przerażeni tą wizją organizatorzy igrzysk, postanowili podkreślić "Ch" w środku nazwy :)

W języku polskim powinniśmy jednak zapisywać "Pjongczang" i odmieniać tę nazwę przez wszystkie przypadki. :)

Niestety nie z Pjongczangu, ale pozdrawiam serdecznie.

Alicja Czauderna

W KRĘGU OLIMPIADY

W tym numerze wiele miejsca poświęcamy olimpiadzie w Pjongczangu, o tym gdzie narodziła się idea tych rozgrywek sportowych, czy olimpiada to to samo co igrzyska, i kto wybrał kolory flagi olimpijskiej napisała dla nas Kinga Weber.

Flaga:

Okręgi na fladze olimpijskiej symbolizują pięć kontynentów. Sześć kolorów (biały też się zalicza) symbolizuje wszystkie kolory flag państw na całym świecie. Flagę zaprojektował Pierre de Coubertin w 1912r.

Jak powstały igrzyska:

W starożytności Olimpiadą nazywano okres pomiędzy igrzyskami, odbywającymi się w Olimpii, który trwał zawsze około 4 lat. Wielkie igrzyska odbywały się na cześć Dionizosa, boga wina z Mitologii Greckiej. Obecnie Olimpiadą nazywamy same igrzyska.

Motto olimpijskie:

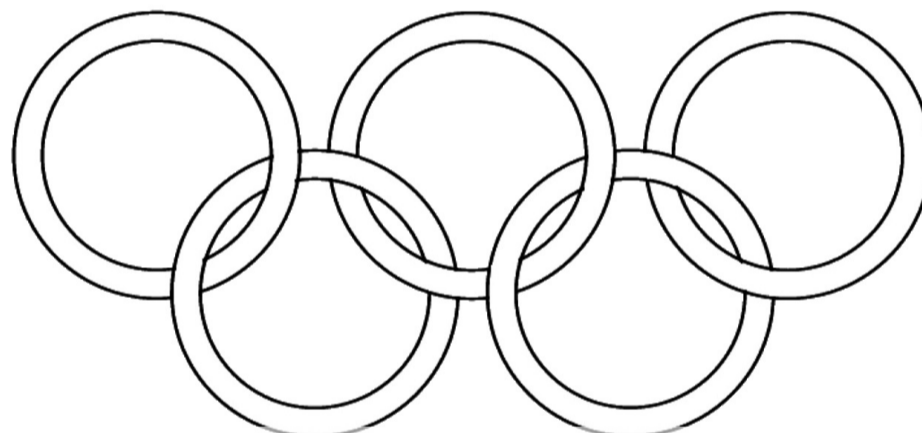
"Citius, Altius, Fortius" to motto olimpijskie, które po łacinie znaczy „Szybciej, wyżej, silniej”. Zostało ono uznane za motto olimpijskie w 1920 r.

Nagrody dla zwycięzców w starożytności:

W starożytności zwycięzca otrzymywał wieniec ze świętego drzewka oliwnego, rosnącego przy świątyni Zeusa. Nosił też szarfy, które okręciano wokół ramion, nóg i głowy. Po upływie czasu zwycięzcy nosili gałązki palmowe. Przyrządzano dla nich wielkie przyjęcia.

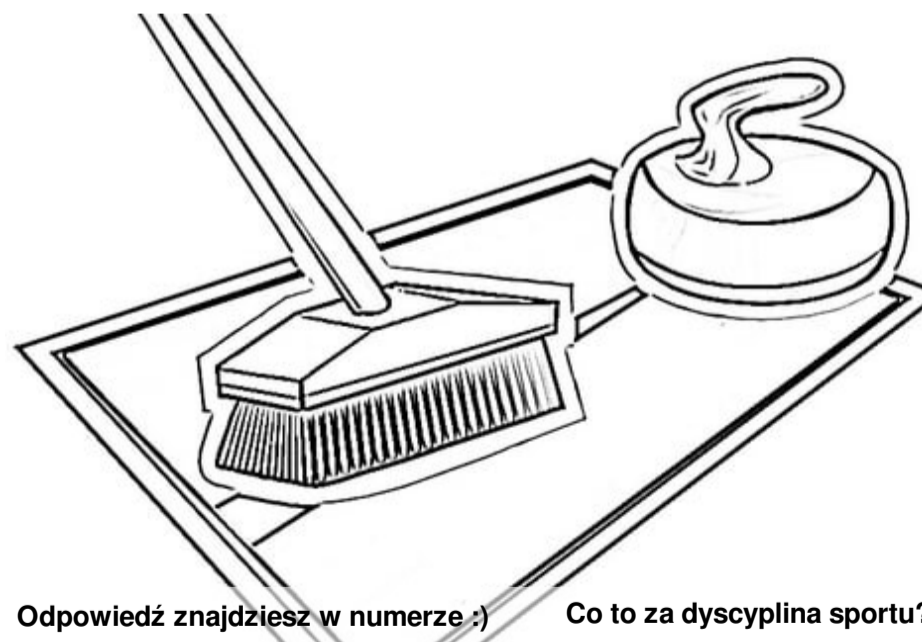
Ciekawostki o starożytnych igrzyskach:

- pierwszym zwycięzcą igrzysk był kucharz
- biegi odbywały się na prostym torze, nie dookoła stadionów
- oszust musiał płacić za budowę pomnika Zeusa
- kobiety nie mogły oglądać igrzysk, więc pewien lekkoatleta przebrał matkę za trenera, aby mogła wejść na stadion



Jakie kolory ma olimpijska flaga?

Pokoloruj



Odpowiedź znajdziesz w numerze :)

Co to za dyscyplina sportu?

Halo, tu Pjongczang

Cześć z tej strony Marta i Marta. Ostatnio postanowiliśmy wybrać się na wycieczkę do Pjongczangu.

XXIII Zimowe Igrzyska Olimpijskie

Kierunek podróży był akurat taki, ponieważ w południowokoreańskim Pjongczangu, w dniach 9–25 lutego 2018 roku odbywają się 23 zimowe igrzyska olimpijskie (na pewno już o tym słyszeliście). Gospodarz igrzysk został wybrany 6 lipca 2011 roku, podczas 123 Sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (MKOl) w Durbanie.

Kandydaci na gospodarza

Kandydatów na gospodarza zimowych igrzysk olimpijskich było kilku, między innymi:
Francuskie Annecy – zimowe igrzyska olimpijskie we Francji odbywały się wcześniej trzykrotnie (Chamonix 1924, Grenoble 1968, Albertville 1992);
Niemieckie Monachium – w przypadku zwycięstwa zostałyby pierwszym miastem w historii, które gościłoby zarówno letnie, jak i zimowe igrzyska olimpijskie (w 1972 było organizatorem XX Letnich Igrzysk Olimpijskich);
Południowokoreański Pjongczang – ubiegał się o zimowe igrzyska olimpijskie po raz trzeci z rzędu, w 2010 nieznacznie przegrało z Vancouver, a w 2014 z Soczi.



Maskotki olimpijskie

Rozgrywane dyscypliny

Uczestnicy zimowych igrzysk w Pjongczangu w 2018 roku rywalizować będą w 102 konkurencjach w 15 dyscyplinach sportowych. Po raz pierwszy w historii na igrzyskach zostaną rozegrane następujące konkurencje: Big Air, curling par mieszanych, bieg masowy w łyżwiarstwie szybkim i zawody drużynowe w narciarstwie alpejskim.

Sporty na zimowych igrzyskach olimpijskich w Pjongczangu, które były zawsze:

biathlon, biegi narciarskie, bobsleje, curling, hokej na lodzie, kombinacja norweska, łyżwiarstwo figurowe, łyżwiarstwo szybkie, narciarstwo alpejskie, narciarstwo dowolne, saneczkarstwo, short track, skeleton, snowboard.

Państwa biorące udział w XXIII Zimowych Igrzyskach Olimpijskich

Na XXIII Zimowe Igrzyska Olimpijskie zakwalifikowali się reprezentanci 92 państw oraz sportowcy z Rosji występujący pod neutralną flagą.

Polscy sportowcy w Pjongczangu

Polska kadra na zimowe igrzyska w Pjongczang będzie liczyła około 60 sportowców. Udało nam się zdobyć dwa medale: złoty w skokach narciarskich wywalczył Kamil Stoch, brązowy także wywalczyli skoczkowie drużynowo, w skład zespołu weszli: Kamil Stoch, Dawid Kubacki, Stefan Hula i Maciej Kot. Tak sobie myślimy, że niby mamy dwa medale, a przecież w rzeczywistości pięć, prawda? :)

Maskotka

Maskotką igrzysk olimpijskich w Pjongczangu wybrany został biały tygrys o imieniu Soohorang (). Jest ono zbitką dwóch koreańskich słów – sooho, oznaczającego ochronę oraz ho-rang-i, czyli tygrys. Soohorang ma być zatem tygrysem, sprawującym ochronę nad przebiegiem zawodów. Obok białego tygrysa, organizatorzy wyróżnili także niedźwiedzia himalajskiego, noszącego imię Bandabi (). Niedźwiedź himalajski jest maskotką igrzysk paraolimpijskich.

Maskotki igrzysk, zaprezentowane po raz pierwszy 27 czerwca 2014 roku, przedstawiają zwierzęta zamieszkujące terytorium Azji. W dniu 2 czerwca 2016 r. Międzynarodowy Komitet Olimpijski zatwierdził wzory maskotek igrzysk.



Pochodnia olimpijska



Drużyna curling'owa USA

ZAMIATAMY

Kiedy przygotowaliśmy olimpijskie wydanie gazetki szkolnej, okazało się, że do mniej znanych sportów należy curling. Dodatkowe emocje wzbudził w nas fakt, że w tym sporcie panowie chwytają za szczotki i... zmiatają! Na czym polega curling? Po co w nim kamienie i szczotki?

Curling to sport zespołowy, w którym najważniejsza jest precyzja. Rozgrywany jest na prostokątnej tafli lodu. Rozgrywki odbywają się między dwoma czteroosobowymi drużynami. Do gry używa się kamieni z przymocowanymi do nich uchwyty, są one wykonane z granitu i mają spłaszczony spód. Ponadto zawodnicy korzystają ze specjalnych szczotek, którymi zmiatają lód przed posuwającym się po lodzie kamieniem.

Kamienie puszczane są po lodzie w kierunku celu zwanego domem. Liczba punktów zależy od liczby kamieni znajdujących się jak najbliżej środka domu.

W curlingu niezwykle ważna jest strategia i przewidywanie ruchów przeciwnika, drużyna musi nie tylko precyzyjnie pchnąć kamień i z zapalem zmiatać przed nim drogę, by dotarł do celu, ale może też blokować kamienie drużyny przeciwnej. Ze względu na tę strategiczną stronę curlingu bywa on nazywany "szachami na lodzie".

Być może curling nie należy do najbardziej widowiskowych sportów zimowych, ale widok mężczyzn z zapalem szczotkujących lód, jest doprawdy niepowtarzalny! :)

Polecamy!
Redakcja

Pochodnia olimpijska

Pochodnia olimpijska ma dokładnie 700 mm długości, co odpowiada wysokości położenia miasteczka Pjongczang-eup, które znajduje się 700 metrów nad poziomem morza. Pięć filarów w górnej części pochodni zostało zaprojektowanych tak, aby przypominały płonący płomień, a pięciokątne kształty w górnej i dolnej części symbolizują pięć kontynentów świata. Żółte wzory w kształcie gwiazdy i perforacje zdobiące każdy koniec pochodni reprezentują ludzi zamieszkujących wszystkie pięć kontynentów.

Kto odpalił olimpijski znicz w Pyeong Changu

W piątek (09.02.2018r) o godzinie 12 czasu polskiego rozpoczęła się ceremonia otwarcia zimowych igrzysk. Kilka godzin później w Pjongczangu zapłonął olimpijski znicz. Honoru zapalenia znicza dostąpiła Kim Yu-na. Jest ona południowokoreańską łyżwiarką. Urodziła się 5 września 1990 w Bucheon. W wieku 6 lat przeniósł się wraz z rodzicami do Gunpo. W 2006 wyjechała do Toronto. Obecnie studiuje na jednym z koreańskich uniwersytetów, ale nadal trenuje w Kanadzie. Kim Yu-na pobiła rekord świata Mao Asady (133.13) w programie długim uzyskując 133.70 punktów. Jej trenerem jest Brian Orser, a choreografią zajmują się David Wilson i Tom Dickson. W 2009 zdobyła pierwszy w karierze złoty medal mistrzostwa świata. W 2010 w Vancouver została mistrzynią olimpijską. Zdobyła rekordową liczbę punktów, zarówno w programie krótkim (78.50) jak i dowolnym (150.06).

Medale

Na awersie medali znajdują się ukośne linie, symbolizujące historię olimpiady i determinację sportowców. Na rewersie znajdują się dyscypliny sportowe igrzysk. Taśmy do medali tworzone są przy użyciu tradycyjnych koreańskich tkanin. Projektantem medali był koreański projektant Lee Suk-woo.

Złoty medal olimpijski waży 586 g, srebrny 580 g, zaś brązowy - 493 g. Olimpijskie medale mają 92,5 mm szerokości, 109 mm długości (wliczając uchwyt na szarfę) oraz w zależności od krążka 4,4-9,42 mm grubości. Złote i srebrne medale są wykonane w 99,9% ze srebra. Najcenniejsze krążki zawierają w sobie 6 g złota. Brązowe medale zostały z kolei wykonane z czerwonego mosiądzu.

- Jak powiedzieć po koreańsku do zobaczenia?
- . najung-e bwayo.
- Acha to łatwiej będzie po prostu do zobaczenia.



Medale olimpijskie

Niby dwa medale, ale jednak... pięć!

Z igrzysk w Pjongczangu naszym zawodnikom udało się przywieźć dwa medale, obydwa wywalczyli skoczkowie narciarscy. Najcenniejszy, złoty krążek zdobył dla nas Kamil Stoch, zaś medal brązowy "wyskakała" drużyna narciarska w składzie: Kamil Stoch, Stefan Hula, Maciej Kot i Dawid Kubacki. W konkurencji drużynowej każdy zespół reprezentuje czterech zawodników, zatem chociaż medal liczy się jeden, do Polski trafią aż cztery brązowe medale :)

Pięć olimpijskich medali brzmi znacznie lepiej niż dwa, prawda? I tego będziemy się trzymać!

Kamil Stoch

Urodził się w maju 1987 roku w Zakopanem, trudno zliczyć jego dokonania na skoczniach całego świata, wspomnimy tylko, że jest trzykrotnym mistrzem olimpijskim, na nartach zaczął jeździć w wieku trzech lat, a kiedy skończył cztery lata oddał pierwsze skoki. Stefan Hula urodził się w 1986 roku w Szczyrku, Maciej Kot jest najmłodszym zawodnikiem naszej drużyny, urodził się w 1991 roku w Limanowej, Dawid Kubacki jest tylko o rok starszy od Macieja Kota a urodził się w Nowym Targu.

Kiedy nasi skoczkowie wracali z Pjongczangu, zgotowano im iście królewskie przyjęcie - były kwiaty, śpiew i tłumy witających ich kibiców. I słusznie! Należy im się! :)

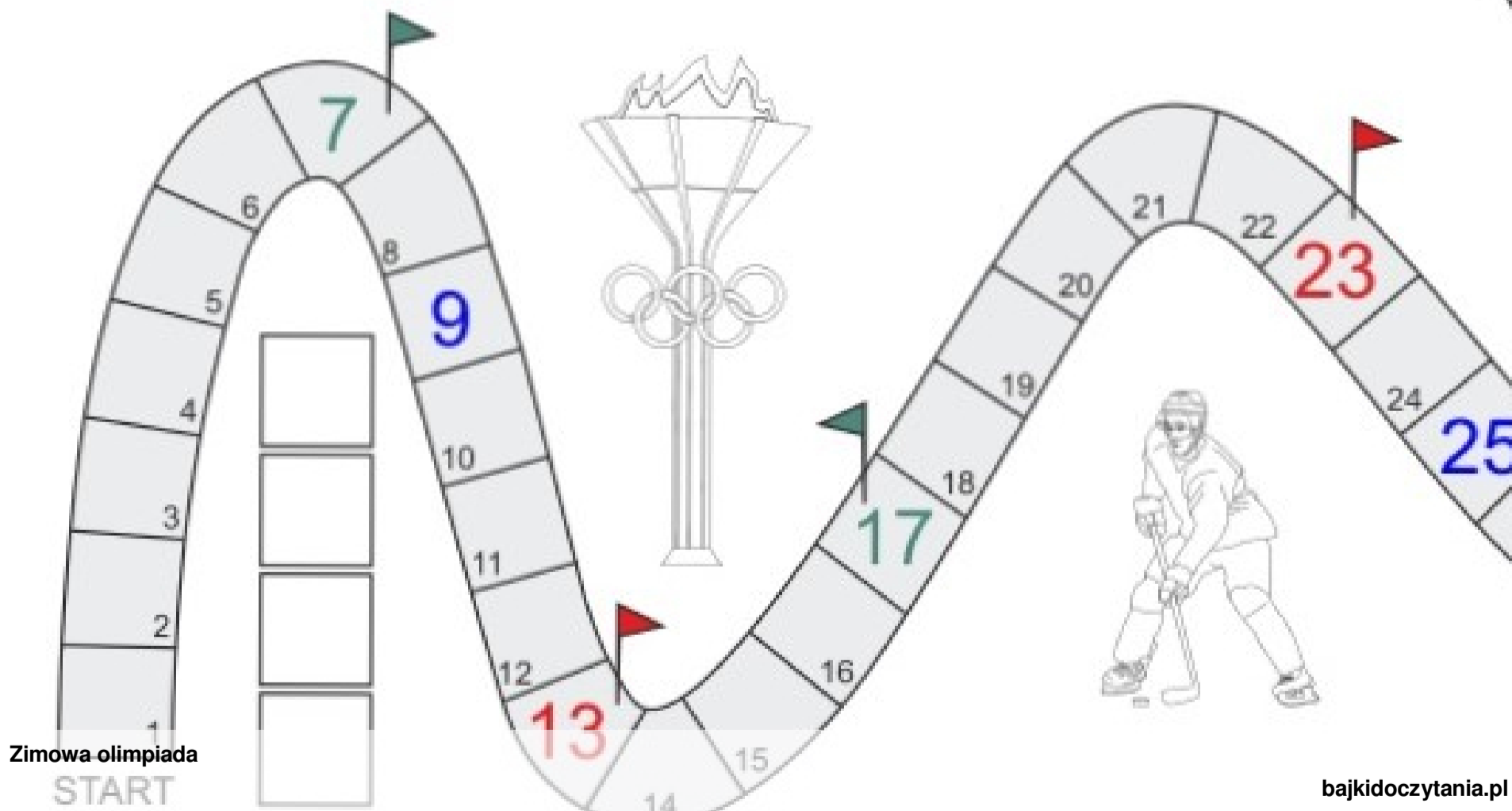
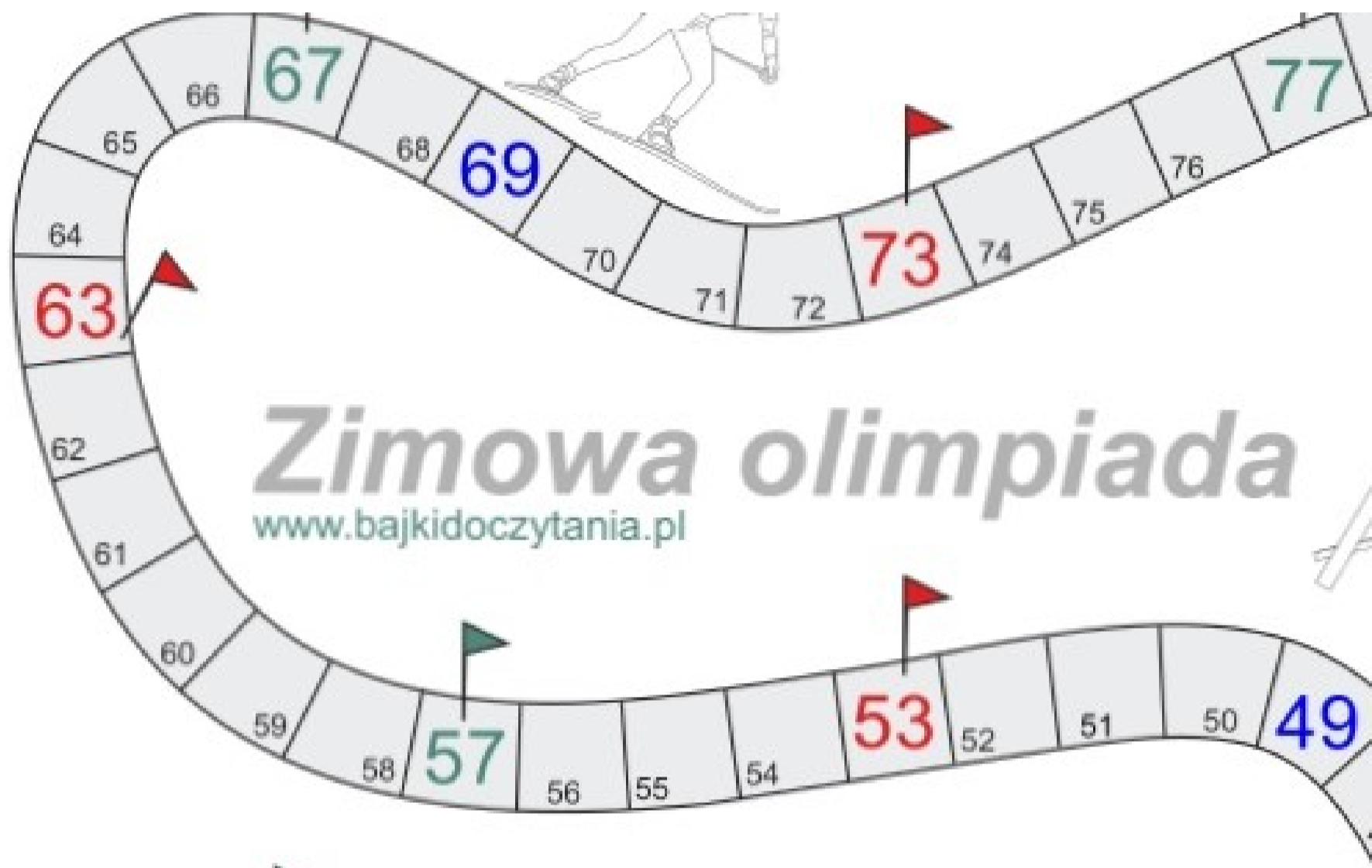
W pełni podzielamy entuzjazm witających i nadal trzymamy kciuki, bo sezon narciarski trwa.



Kamil Stoch



Kubacki, Hula, Kot



My nie możemy się wybrać do Pjongczangu i wziąć udziału w zawodach olimpijskich - możemy za to wziąć udział w rozgrywkach na planszę i pionki. Zapraszamy do udziału w grze olimpijskiej!

Gra planszowa ZIMOWA OLIMPIADA – instrukcja

Gra dla 2 do 4 osób. Oprócz planszy potrzebna będzie kostka sześcienna oraz po jednym pionku dla każdego gracza. Pionki ustawiamy na polach przy linii startowej. Zaczyna najmłodszy gracz, a po nim kolejny zgodnie z ruchem wskazówek zegara. Każdy z graczy rzuca raz kostką i porusza się o tyle pól ile wskaże kostka.

Kiedy gracz stanie na polu zielonym - porusza się do przodu o 5 pól, kiedy stanie na polu czerwonym - cofa się o 3 pola do tyłu.

Gdy gracz będzie musiał stanąć na polu, na którym stoi już pionek innego gracza "zbija go" przesuając do tyłu o jedno pole. Zasada ta obowiązuje także wtedy, gdy gracz dostaje nagrodę w związku z zielonym lub czerwonym polem. Na przykład: gracz staje na polu nr 13, musi więc cofnąć się o 3 pola do tyłu na "10". Stoi tam jednak pion przeciwnika. Pion ten zostaje więc przesunięty na pole nr 9. Podczas gry mogą wystąpić sytuacje, kiedy zbitcie pionka wcale nie będzie się wiązało z przesunięciem do tyłu. Np. gdy zbity zostanie pion na polu "8" to wędruje on na pole "7" a to z kolei premiuje go pięcioma polami do przodu, ostatecznie więc ląduje na polu "12". Gracz zbity na polu "14" cofa się na "13" i w konsekwencji na "10". Wyobraźmy sobie, że pionki stoją na trzech sąsiadujących ze sobą polach: 18, 19 i 20. Czwarty gracz stoi na polu "16", kostka wskazuje czwórkę. Gracz zbija pion z "20" i przestawia go na "19". Pion ten z kolei zbija "19" i przestawia ją na "18". Pion, który stał na "18" wędruje na "17" ale ta jest zielona więc ostatecznie pion ten zyskuje 5 pól do przodu wędrując na pole "22".

Sytuacje nietypowe.

Pierwszy gracz na starcie wyrzuca "1", kolejny gracz także "1" więc zbija gracza, a ten wraca na pole startowe.

Kiedy gracz wskutek zbitcia cofnie się na pole specjalne (niebieskie), to korzysta z dobrodziejstw lub kar, które temu polu odpowiadają. Otrzymuje więc dodatkowy rzut kostką, lub czeka odpowiednią ilość kolejek. Z kolei gdy gracz, który jest na polu "9" lub "25" a więc z karą ominięcia kolejki, zostaje zbity z tego pola, to automatycznie odzyskuje prawo do rzutu kostką.

Pola specjalne.

9 - Podczas jazdy na nartach zapatrzyłeś się na płonący znicz olimpijski, tracisz jedną kolejkę rzutów.

25 - Rozgrywasz mecz hokeja, tracisz dwie kolejki.

39 - Błyskawicznie zjeżdżasz z góry slalomem gigantem, rzucasz dodatkowo kostką.

49 - Co za wybicie! Otrzymujesz dodatkowy rzut kostką.

69 - Wygrywasz bieg narciarski na 10 km. W nagrodę otrzymujesz dodatkowy rzut kostką.

Wygrywa osoba, która pierwsza osiągnie linię mety. Zwycięzca ustawia swój pionek na podium z numerem 1.

POWODZENIA!

FIZYKA



Fizyka jest dla nas trudna...

RECENZJA RECENZJA RECENZJA RECENZJA RECENZJA

Lepszy piach czy pnącza?

Kinga Weber i Kinga Fedrizzi postanowiły umknąć z nami ze śnieżnego Pjongczangu i w swojej recenzji Książki "W pustyni i w puszczy" zabierają nas pod pałac słońce Czarnego Łądu...

Książka „W pustyni i w puszczy” została napisana przez Henryka Sienkiewicza w 1910 r.

Zebrała wokół siebie wiele negatywnych opinii, ale naszym zdaniem są one niesłuszne. Bohaterami są Staś Tarkowski i Nel Rawlison. Powieść zaczyna się w Egipcie, w Port-Saidzie, gdzie główni bohaterowie żyją wraz z ojcami.

Pewnego razu dzieci wyruszają w wielką podróż, o której niebezpieczeństwach nie mają pojęcia. Zostali oni bowiem porwani przez Mahdystów dla okupu. Jednak po pewnym zdarzeniu są zdani wyłącznie na siebie... Co może spotkać dwójkę dzieci w egzotycznej Afryce?

Powieść była dwukrotnie ekranizowana: w 1973 i w 2001 roku.

Nasza opinia:

Naszym zdaniem książka ta jest bardzo interesująca chociaż z początku wydaje się nieciekawa. Jednak, gdy główni bohaterowie zostają porwani, akcja zaczyna się rozkręcać. Książka staje się bardzo dynamiczna. Jest kapitalna!

WYWIAD WYWIAD WYWIAD WYWIAD WYWIAD WYWIAD WYWIAD WYWIAD

CZAS ZABAWY JUŻ ZA NAMI...

W tym numerze gazetki zamieszczamy wywiad z kimś naprawdę wyjątkowym, bowiem "siódmoklasiści" pojawili się w Polsce po raz pierwszy od wielu lat. Jak to jest być siódmoklasistą? Na pytania zadawane przez Tosię Woźniak i Kingę Fedrizzi odpowiedziała Tosia Picha z klasy 7b

Redakcja: - Jakie nowe przedmioty szkolne pojawiły się w siódmej klasie?
Tosia Picha: - Fizyka, chemia, geografia, biologia.

R.: - Czy któryś z nowych przedmiotów sprawia wam wyjątkową trudność?

T.P.: - Fizyka jest zdecydowanie najbardziej skomplikowanym przedmiotem, trudnym do zrozumienia. Jest dla nas sporym wyzwaniem.

R.: - Czy wasze plecaki są teraz cięższe?

T.P.: - Tak o wiele, mocno odczuwają to nasze kręgosłupy.

R.: - Co sądzicie o przychodzeniu do nas na lekcje w-f?

T.P.: - Jest to dla nas problem, ponieważ tracimy czas na przechodzenie do innego budynku, zajmuje nam to znaczną część lekcji i jest uciążliwe.

R.: - Czy tęsknicie za nauczycielami, którzy już Was nie uczą?

T.P.: - Za niektórymi bardzo, za innymi nieco mniej, ale wszystkich miło wspominamy! Chętnie odwiedzamy naszych byłych nauczycieli, zawsze sprawia nam to radość.

R.: - Czy w siódmej klasie macie jeszcze czas na zabawę?

T.P.: - Zdecydowanie nie, musimy się skupić na nauce, której jest bardzo dużo.

R.: - Kto jest waszym obecnym wychowawcą?

T.P.: - Pani Ania Sztwiertnia, która uczy nas języka niemieckiego.

R.: - Czy w waszym sklepiku szkolnym są jakieś słodkości?

T.P.: - Tak, jest sporo słodczy i różnych innych pysznych rzeczy. Możemy sobie trochę osłodzić życie siódmoklasisty :)

R.: - dziękujemy za to, że chciałaś się z nami spotkać i porozmawiać byciu siódmoklasistą.

T.P.: - Ja również dziękuję za sympatyczną rozmowę!



Staś i Nel - ekranizacja z 1973r.

HUMOR HUMOR HUMOR HUMOR HUMOR HUMOR HUMOR HUMOR
 Zimą to jest tak, że jak jej nie ma to wszyscy marudzą, że za ciepło, że spać się nie da i że wszystko (no dobra prawie wszystko) jest nie tak. Ale jak już się pojawi to też źle bo śnieg jest za zimny, bo kurtka za ciasna no i ogólnie jest taka sama atmosfera. Więc sami widzicie jak zima się czuje. No i to chyba koniec wstępu, chociaż o mało bym nie zapomniała: muszę was ostrzec, że jeśli ten wstęp was rozśmieszył to możecie się szykować tylko na... (chwila grozy) coś śmieszniejszego :)

Eskimos ciągnie na sankach lodówkę. Widzi go drugi i pyta się:- Po co ci ta lodówka, jest minus 20 stopni?- A niech się dzieciaki trochę ogrzeją.

- Kto to jest prawdziwy narciarz?
 - Człowiek, którego stać na luksus połamania nóg w bardzo znanej miejscowości górskiej, przy pomocy bajecznie drogiego sprzętu.

- Kto to jest prawdziwy narciarz?
 - Człowiek, którego stać na luksus połamania nóg w bardzo znanej miejscowości górskiej, przy pomocy bajecznie drogiego sprzętu.

PINGWINY CESARSKIE

Igrzyska zimowe, ferie zimowe - taki zimowy ten numer naszej szkolnej gazetki, żeby było jeszcze bardziej biało Emilia Czauderna zabierze nas na Antarktydę, tam przyjrzymy się pingwinom cesarskim.

Ze szkołą często kojarzy nam się rywalizacja na przykład o wyniki w nauce. Zwierzęta też często rywalizują, ale one walczą raczej o pokarm dla swoich młodych - na przykład pingwiny cesarskie dla swoich młodych zrobią wszystko. Są poza tym świetnymi pływakami, podróżnikami i wojownikami a to zaledwie kilka zalet pingwinów.

Naturalnym miejscem występowania pingwina cesarskiego jest Antarktyda – kontynent najdalej wysunięty na południe. Na biegunie południowym odkryto w sumie ok. 40 kolonii pingwina cesarskiego – wszystkie znajdują się na lodach otaczających kontynent.

Ciało pingwina cesarskiego, podobnie jak innych pingwinów, dostosowało się do życia w wodzie. Optywowy kształt sylwetki i sztywne spłaszczone skrzydła przypominające płetwy świetnie zmniejszają opór w czasie pływania. Na języku występują natomiast wypustki, dzięki którym pingwin jest świetnym myśliwym - schwytana w dziób ofiara nie wyśliznie się. Dorosłe pingwiny cesarskie osiągają 110 – 130 cm wysokości i ciężar 22 – 45 kg. Masa ciała zależy w pewnym stopniu od płci (obie płcie tracą znaczną część wagi w czasie wysiadywania jaj i opieki nad pisklętami). Samce muszą być bardzo odporne na przenikliwy mróz, aby przez ponad 2 miesiące podczas wysiadywania jaja wytrzymać trudne warunki i dodatkowo ogrzać jajo.

Pingwiny to bardzo mądre ptaki, które doskonale wiedzą, że razem można więcej. Jedną z metod utrzymania ciepła przez pingwiny jest tworzenie zwartych grup składających się z kilkudziesięciu a czasem nawet kilkuset ptaków. Wiadomo: razem zawsze raźniej!

HUMOR HUMOR HUMOR HUMOR HUMOR HUMOR HUMOR HUMOR

Wioska indiańska w Ameryce. Przychodzą Apacze do swego szamana i pytają:

- Jaka będzie w tym roku zima szamanie?
 - Bardzo, bardzo ostra!

Apacze zaczęli zbierać chrust, ale zima była łagodna. Następnej jesieni znowu przychodzą Apacze i pytają szamana:

- Jaka będzie w tym roku zima?
 - Bardzo, oj bardzo ostra!

Zima znów była łagodna, a Apacze nazbierali górę chrustu. Następnej jesieni przychodzą wściekli Apacze do szamana i pytają się go o to samo, ale grożą mu, że go oskalpują jeżeli się pomyli i że ma całą noc by się namyśleć. W nocy szaman wymknął się do instytutu meteorologicznego i pyta synoptyków:

- Jaka będzie w tym roku zima?
 - Bardzo ostra, oj ostra - odpowiadają.
 - Skąd wiecie? - pyta szaman.
 - Bo Apacze od 2 lat chrust zbierają!

- Jasiu, dlaczego zjadłeś ciasto przeznaczone dla Kasi? - Bo ja nie wierzę w przeznaczenie.

Mama pyta się swego synka: - Jasiu, jak się czujesz w szkole? - Jak na komisariacie: ciągle mnie wypyują, a ja o niczym nie wiem

W szkole na matematyce pani pyta Jasia:-Jasiu co to jest kąt?Jasiu na to:-Kąt to najbrudniejsza część mojego pokoju.

Jaka jest najczęstsza dolegliwość informatyka?- Wypadający dysk.

Sekretarka mówi do zapracowanego biznesmena:

- Panie prezesie, zima przyszła!
 - Nie mam teraz czasu, powiedz jej żeby przyszła jutro! A najlepiej niech wcześniej zadzwoni, to umówisz ją na konkretną godzinę.



Pingwiny cesarskie

Dinoanimals.pl

